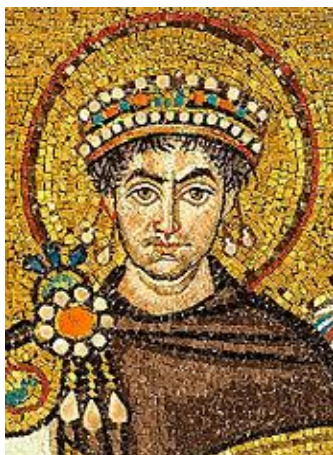


## Mediacja w starożytnym Rzymie



**Justynian I Wielki**

(źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Justynian\\_I\\_Wielki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Justynian_I_Wielki))

W styczniowo-lutowym artykule przedstawiłem mediację w starożytnej Grecji. Tym razem zapraszam do starożytnego Rzymu, aby przyrzeć się procesom mediacyjnym w tamtej rzeczywistości. Jest to tym bardziej ważne, że była to codzienność pierwszych chrześcijan, którzy w dalszych czasach mieli niebagatelny wpływ na rozwój mediacji w Europie, a później w świecie.

W starożytnym Rzymie instytucje polubownego rozwiązywania sporów, były na tyle rozwinięte, że to właśnie ich łacińskie nazwy stanowią etymologiczną genezę współczesnych alternatywnych metod rozwiązywania sporów i związanej z tym terminologii<sup>1</sup>. Jako przykład można wskazać słowa: *mediare* – być w środku; *conciliare* – pogodzić, jednoczyć, pozyskać; *conciliatio* – porozumienie; *negotiatio* – interes; *arbiter* – sędzia polubowny; *stipulatio poene* – kara umowna, kara stypulacyjna, etc.<sup>2</sup>

Najstarszym znanym źródłem prawa rzymskiego pozostaje Prawo XII Tablic (łac. *lex duodecim tabularum*), które zostało napisane w 451-450 r. p.n.e. Tekst tej Ustawy zachował się do naszych czasów fragmentarycznie<sup>3</sup>. Najważniejszym, zachowanym do dnia dzisiejszego, źródłem prawa rzymskiego jest kodyfikacja dokonana z polecenia cesarza Justyniana I Wielkiego w latach 528-534 r. n.e.<sup>4</sup>, na którą składają *Digesta* z 533 r. n.e., *Institutiones seu Elementa* z 533 r. n.e. i *Codex repetitae praelectionis* z 534 r. n.e. oraz *Novellae leges* wydawane w latach późniejszych<sup>5</sup>. Całość kodyfikacji justyniańskiej od XVI w. oznacza się nazwą *Corpus Iuris Civilis*<sup>6</sup>.

W zachowanym tekście Prawa XII Tablic na Tablicy VIII ustęp 2. czytamy „*Jeśli kto okaleczył kończynę drugiej osobie i nie ułożył się z poszkodowanym...*”<sup>7</sup>, co wskazuje

<sup>1</sup> A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014 r., s. 107.

<sup>2</sup> *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, (red.) W. Wołodkiewicz, Warszawa 1986 r., s. 25 i n.

<sup>3</sup> M. Kuryłowicz, *Prawa antyczne. Wykłady z historii najstarszych praw Świata*, Lublin 2006, s. 180.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 170.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 193.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 29.

<sup>7</sup> Tekst Prawa XII Tablic  
<http://biblioteka.kijowski.pl/antyk%20rzymski/06.%20prawo%20dwunastu%20tablic%20%5Bleges%20duodecim%20tabularum%5D.pdf> (dostęp 03-04-2017 r.).

że za przestępstwa prywatne (tu uszkodzenie ciała) istniała możliwość korzystania z pomocy osoby trzeciej celem „ułożenia się z poszkodowanym” i zawarcia ugody – *pax*<sup>8</sup>, w przeciwnym razie sprawca narażał się na odwet lub sankcję karną w postaci grzywny<sup>9</sup>.

Na fakt, że sądownictwo polubowne funkcjonowało w antycznym Rzymie wskazują także istniejące w dawnym (przedjustyniańskim) prawie instytucje rozstrzygania powstałych sporów. Jedną z nich było *compromissum*, które stanowiło nieformalną umowę (łac. *pactum*) stron o oddanie sporu do rozstrzygnięcia sędziemu polubownemu (łac. *arbiter*)<sup>10</sup>. Józef Schönborn, w swojej pracy doktorskiej wskazuje, że arbiter powołany na podstawie *compromissum* w pierwszej kolejności miał pogodzić strony, a dopiero w dalszej – o ile strony nie doszły do porozumienia – wydawał wyrok<sup>11</sup>. Powołany przez strony sędzia polubowny nie był związany przepisami prawa, ale mógł rozstrzygać dowolnie, jednak jego orzeczenia nie mogły naruszać istniejącego porządku prawnego oraz norm etycznych<sup>12</sup>. W Kodeksie Justyniana potwierdzono, że *compromissum* jest ważne – jeżeli strony pisemnie uznały rozstrzygnięcie arbitra lub nie zakwestionowały go w ciągu dziesięciu dni. Drugą formą wartą odnotowania była *receptum arbitrii*, czyli umowa dwóch lub więcej osób będących w sporze z arbitrem mającym rozsądzić ich spór, który podejmując się przeprowadzenia arbitrażu musiał wypełnić swoją rolę do końca. W przypadku uchylania się przez niego od tego obowiązku, pretor mógł na nim to wymóc, przez zajęcie jego rzeczy lub nakładając na niego grzywnę<sup>13</sup>.

Kolejną formą rozstrzygania sporów była mediacja przeprowadzana przez „*tw. dobrych przyjaciół, którzy odgrywali rolę mediatorów. Tę funkcję mogły pełnić tylko osoby powszechnie szanowane. Najczęstszym sposobem przeprowadzania mediacji było przekazywanie przez mediatora stanowiska jednej, jak i drugiej strony konfliktu, aż do momentu wypracowania kompromisu zadowolającego obie strony. Najczęściej korzystano z mediacji w sprawach z zakresu spraw rodzinnych, w szczególności dotyczących podziału majątku spadkowego. Takie sprawy, ze względu na bliskie i długotrwałe relacje między stronami, sprzyjały poszukiwaniu rozwiązań polubownych. W tym przypadku szybkie zakończenie sporu było niezwykle istotne. Było to związane z możliwością przygotowania ziemi uprawnej i nie powodowało utraty plonów z danego roku z powodu toczącego się konfliktu. Mediacja była również stosowana w sporach dotyczących prawa własności oraz drobnych przestępstw*”<sup>14</sup>.

Wskazać należy, że powyższe formy rozwiązywania zaistniałych sporów cechowały się szybkością i łagodnością w ich rozwiązywaniu oraz umożliwiały stronom zamknięcie sporu bez informowania o nim opinii publicznej. W ówczesnym czasie procesy toczyły się publicznie (na placach i ulicach), a tym samym trudno było się uchronić przed ciekawością gawiedzi<sup>15</sup>.

Skuteczność i popularność sądownictwa polubownego w starożytnym Rzymie doprowadziła do tego, że za rządów cesarza Dioklecjana, na przełomie III i IV w. n.e., sądownictwo państwowe zostało całkowicie zastąpione sądownictwem polubownym<sup>16</sup>. Po uznaniu

<sup>8</sup> K. Sójka-Zielińska, *Historia Prawa*, Warszawa 2005, s. 26.

<sup>9</sup> Tekst Prawa XII Tablic, op.cit.

<sup>10</sup> M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 269.

<sup>11</sup> J. Schönborn, *O sądach polubownych w porównaniu z sądami zwyczajnymi i przepisami ustawodawstw nadanych*, Kraków 1853, s. 31.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 32.

<sup>13</sup> M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne. ....*, op.cit., s. 61.

<sup>14</sup> T. Serafin, *Geneza instytucji mediacji* (w:) red. A. M. Arkuszewska i J. Plis, *Zarys metodyki pracy mediatora w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014, s. 16.

<sup>15</sup> O. Jurewicz, L. Winniczuk, *Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym*, Warszawa 1970, s. 382 i n.

<sup>16</sup> K. Mularczyk, G. Miś, M. Miś, *Wybrane instytucje rozstrzygające spory konsumenckie na drodze polubownej*, *Kwartalnik ADR* nr 3 (15) z 2011 r., s. 79.

przez Konstantyna Wielkiego chrześcijaństwa, funkcje sędownicze – jako sędziowie polubowni – zaczęli pełnić także biskupi (łac. *episcopalis audientia*). Realizację orzeczenia biskupiego wydanego w tym trybie gwarantowała stronom władza państwowa<sup>17</sup>.

W prawie rzymskim instytucja mediacja została formalnie uregulowana dopiero w justyniańskich *Digesta*. Istnienia funkcji mediatora upatruje się w działalności podmiotów nazwanych w *Digesta*: *internunciarius*, *philantropus*, *interpolator*, *medium*, *intercessor*, *interlocutor*, *interpres*, *conciliator*, i finalnie *mediator*<sup>18</sup>. Wprowadzono również instytucję ugody (łac. *transactio*) jako „sposobu likwidacji procesów w zarodku”<sup>19</sup>.

Kodeks Justyniana przewidywał także możliwość ustanowienia *arbiter ex compromisso* – sędziego rozjemczego (polubownego) mogącego stosować środki nacisku, a także *receptum arbitrii* – rozjemstwo dobrowolne<sup>20</sup>. Powołując *arbiter ex compromisso*, strony zabezpieczały sobie nawzajem wykonanie zawartej ugody, poprzez składaną przed nim przysięgę lub przyrzeczenie zapłaty kary umownej. Szybkie osiągnięcie kompromisu było dla stron bardzo wygodne, jak również dyskrecjonalne<sup>21</sup>. Dopuszczał także zaskarżalność zawieranych ugód – traktowanych jako umowy cywilno-prawne. Teza taka znajduje uzasadnienie w przepisie C.2.55.5 pr-2, który mówi, że pisemna akceptacja lub milcząca zgoda rozstrzygnięcia zapadłego z pomocą osoby trzeciej może uzyskać zaskarżalność<sup>22</sup>.

Często stosowanym elementem zawieranych ugód, zapewniającym ich urzeczywistnienie stało się stosowanie w nich zapisu odnośnie zobowiązania zapłaty sumy pieniężnej kilkakrotnie większej niż wartość przedmiotu sporu. Zapis taki powodował, że niezmiernie rzadko zdarzały się przypadki niedotrzymywania warunków ugody zawartej przy udziale mediatora<sup>23</sup>.

Opisana powyżej popularność alternatywnych metod rozwiązywania sporów w starożytnym Rzymie wynikała ze swoistej fascynacji Rzymian kulturą starożytnej Grecji oraz wynikającego z niej szacunku, jakim darzyli oni dorobek intelektualny Greków. Wskazać należy, że przyjęte od Greków idee, Rzymianie twórczo rozwinęli i upowszechnili, czym znacząco przyczynili się do stosowania ADR (*Alternative Dispute Resolution*) w kręgu kultury europejskiej w późniejszych okresach, a wytworzone wówczas słownictwo funkcjonuje do dnia dzisiejszego.

Dzięki wydanemu przez Cesarzy Licyniusza i Konstantyna w 313 r. n.e. edyktowi mediolańskiemu chrześcijanie uzyskali wolność wyznawania swojej religii. Zaś przyjęcie chrztu przez Cesarza Konstantyna doprowadziło w konsekwencji do sukcesywnego wypierania dawnych wierzeń i do wydania przez Cesarza Teodozjusza I 28 lutego 380 r. n.e. edyktu o prawowierności, którym chrześcijaństwo zostało uznane za religię państwową.

Uznanie chrześcijaństwa za religię państwową wpłynęło bezpośrednio także na dalszy rozwój mediacji. Wynikło to z faktu, że kapłani tej religii promowali mediację i arbitraż, jako postępowania zgodne zasadami wyznawanej wiary. W swoich rozważaniach oparli się na założeniu, że Jezus Chrystus jest pośrednikiem pomiędzy Bogiem Ojcem i ludźmi, a tym samym staje się

<sup>17</sup> M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne*. ..., op.cit., s. 61.

<sup>18</sup> C. Chern, *The commercial mediator's handbook*, ge, New York 2015, s. 16.

<sup>19</sup> W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1994, s. 348-349; K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1999, s. 106.

<sup>20</sup> L. Sokołowska, *Regulacja prawna zdolności arbitrażowej sporów z zakresu prawa prywatnego na gruncie europejskich tradycji prawnych. Inspiracje dla polskiego prawa arbitrażowego*, (w:) *Problemy Polskiego Prawa Międzynarodowego Europejskiego i Porównawczego*, vol. X, 2012 r., s. 156.

<sup>21</sup> T. Szumlicz, *Polubowne rozstrzygnięcia sporów na rynku ubezpieczeń*, w: *Pismo Rzecznika Ubezpieczonych*, Nr 28, Grudzień 2006 r.,

<sup>22</sup> Tekst przepisu Codexu Iustiniani C.2.55.5 pr-2 - <https://prezi.com/6l1a974f-bjn/w-cieniu-prawa-arbitrazmediacja-i-ugoda-w-poznej-starozytn/> (dostęp 03-04-2017 r.).

<sup>23</sup> T. Serafin, *Geneza instytucji mediacji* (w:) red. A. M. Arkuszewska i J. Plis, *Zarys metodyki pracy mediatora* ..., op.cit., s. 16.

najwyższym mediatorem<sup>24</sup>. Takie założenie wynika wprost z Pierwszego Listu Świętego Pawła do Tymoteusza, w którym czytamy „*Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus*” (1 Tm 2,5)<sup>25</sup>. Ponadto zachęty do korzystania przez wiernych z procesu mediacji upatrywali w tak zwanym „upomnieniu braterskim”<sup>26</sup>: „*Gdy brat twój zgrzeszy «przeciw tobie», idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaśnie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi. A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik!*” (Mt 18,15-17)<sup>27</sup>. Godnym uwagi jest fakt, że przytoczony powyżej fragment opisuje pełną procedurę rozwiązywania sporów. A. Romanko wyjaśnia, że „*W pierwszej kolejności powinno dojść między stronami do dialogu. Jeżeli rozmowa nie przyniesie efektów, wskazane jest zastosowanie mediacji. Dopiero w sytuacji, w której próba pogodzenia nie zakończy się pojednaniem, strony powinny poddać spór pod urzędowe rozstrzygnięcie przedstawicieli danej społeczności.*”<sup>28</sup>

Powyższe przesłanki religijne, stały się podstawą do praktykowania przez kapłanów chrześcijańskich postępowań mediacyjnych – głównie w sprawach rodzinnych i karnych. W późniejszym okresie – średniowieczu – zajmą się oni także rozwiązywaniem sporów pomiędzy wysoko urodzonymi oraz sporów dyplomatycznych.<sup>29</sup>

---

<sup>24</sup> A. Romanko, *Teologiczne podstawy mediacji w prawie kanonicznym*, Roczniki Nauk Prawnych, Tom XXV, numer 2, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2015, s. 153.

<sup>25</sup> *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, Poznań-Warszawa 1987, s. 1348.

<sup>26</sup> A. Romanko, *Teologiczne podstawy mediacji ...*, op.cit., s. 153.

<sup>27</sup> *Pismo Święte ...*, op.cit., s. 1144.

<sup>28</sup> A. Romanko, *Teologiczne podstawy mediacji ...*, op.cit., s. 153.

<sup>29</sup> S. Kordasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa mediacji* (w:) red. E. Gmurzyńska i R. Morek, *Mediacje: Teoria i Praktyka*, Warszawa 2009, s. 41.